

**Sygn. akt:** I C 488/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 7 kwietnia 2011 r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Agata Kawa-Jerka**

**Protokolant:** Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2011 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w W.

### **o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 3.500,00 złotych (trzy tysiące pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od

dnia 01.05.2009 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

**Sygn. akt I C 488/10**

## UZASADNIENIE

Powód J. S. (1) w pozwie domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) S.A. kwoty 6.500,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30.04.2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dnia 21.06.2008 r. przechodził przez kładkę w miejscowości J., którą zarządza Gmina Miejska Z. i doszło do załamania się tej kładki i uszkodzenia ciała powoda. Gmina ubezpieczona była od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., który z tytułu powyższego zdarzenia wypłacił powodowi dotychczas 3500 zł. Powód podniósł, że na skutek wypadku do dziś odczuwa bóle podudzi, musi zwalczać opuchliznę nóg, nie może swobodnie chodzić, ani stać czy dźwignąć ciężaru.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i przyznanie jej kosztów postępowania. Wskazała, że wypłacona powodowi kwota zadośćuczynienia 3.500,00 zł jest adekwatna do orzeczonego 2% uszczerbku na zdrowiu, ma charakter kompensacyjny i jest ekonomicznie odczuwalna, a strona pozwana uwzględniła rozmiar krzywdy powoda i charakter i dolegliwość urazów. Ponadto podniosła, że przy określaniu kwoty zadośćuczynienia należy mieć na uwadze ogólny stan zdrowia powoda.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód J. S. (1) w dniu 21.09.2008 r., wracając z połowu ryb, przechodził przez kładkę położoną na potoku w miejscowości J.. Kładka na skutek złego stanu technicznego załamała się i powód wpadł między deski, doznając uszkodzenia ciała.

Za stan techniczny kładki była odpowiedzialna Gmina Miejska Z., posiadająca ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

**Dowód:**

- pismo zastępcy burmistrza A. O. z dnia 12.10.2009 r., w aktach szkodowych (...),
- potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego z dnia 22.05.2009 r., w aktach szkodowych (...),
- przesłuchanie powoda J. S. (1) k. 39-40.

Na skutek zdarzenia J. S. (1) doznał urazu podudzia lewego z obecnością pourazowego krwiaka okolicy guzowatości piszczeli i obtłuczenia kręgosłupa, miał rozległe siniaki. Wykonano mu nacięcie i ewakuację krwiaka, dwa razy miał ściąganą ropę z rany, 8 razy był u lekarza, przez kilka dni musiał poruszać się na wózku inwalidzkim, następnie chodził o kulach przez dwa tygodnie. Gojenie ran trwało około miesiąca. Powód zażywał antybiotyki – dwa rodzaje i leki przeciwbólowe, środki przeciwzakrzepowe, musiał zmieniać opatrunki.

Z powodu urazu doznanego na skutek wypadku na kładce powód leczyl się do dnia 08.06.2009 r., czyli dziewięć miesięcy, w historii choroby zamieszczono zapis dnia 08.06.2009 r. „zakończono leczenie po urazie kończyny lewej”.

ZUS decyzją z dnia 29.04.2010 r. uznał powoda za trwale niezdolnego do samodzielnej egzystencji, a niezdolność tą datowano na 17.02.2009 r. Nie ma ono związku z wypadkiem na kładce.

Powód wcześniej przed wypadkiem chorował na kręgosłup (dyskopatia), astmę, trzustkę. Po wypadku zaczęły puchnąć mu nogi. Obecnie powód cierpi na zaawansowaną osteoporozę, zwyrodnienie kręgosłupa, przewlekłe uszkodzenie wątroby i trzustki, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, niedoczynność nadnerczy, ale schorzenia te nie mają związku z wypadkiem. Również złamania kompresyjne kręgosłupa są wynikiem osteoporozy, a nie wypadku na kładce.

Przed wypadkiem powód zajmował się pasieką, ale na skutek wypadku już się nie zajmuje, po dwóch tygodniach od zdarzenia zaczął wyprzedawać ule, z 18 zostało mu ich 6.

**Dowód:**

- Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 6,
- Opinia biegłego lek. K. K., k. 49-50 i opinia ustna uzupełniająca, k. 69-odwrot,
- dokumentacja lekarska w aktach szkodowych (...), w tym historia choroby z ZOZ w L. przy ul. (...),
- wynik badania RTG z dnia 05.08.2005 r. i z dnia 29.03.2010 r. i z dnia 22.09.2008 r., w aktach szkodowych (...),
- materiał poglądowy w aktach szkodowych (...),
- karta informacyjna, k. 68,
- przesłuchanie powoda J. S. (1) k. 39-40.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przedmiotowym zdarzeniem wynosi 2%. Ma bliznę w okolicy guzowatości piszczeli lewej o wymiarach 2x2 cm, która jest nieznacznie bolesna, a także zaniki mięśni podudzia lewego 1 cm.

**Dowód:**

- opinia biegłego ortopedy K. K., k. 49-50.

Powód zgłosił w dniu 31.03.2009 r. szkodę u strony pozwanej.

Decyzją z dnia 21.06.2010 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 3500 zł tytułem zadośćuczynienia i 300 zł tytułem kosztów leczenia i odmówiła przyznania wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia. (...) ustaliło u powoda 2% uszczerbku na zdrowiu.

**Dowód:**

- wniosek J. S. (2) z dnia 28.03.2009 r., w aktach szkodowych (...),
- decyzja z dnia 21.06.2010, k.4,
- orzeczenie lekarza orzecznika (...) z dnia 15.03.2010 r. w aktach szkodowych (...).

Powód ma emeryturę w kwocie 1400 zł miesięcznie.

**Dowód:**

- przesłuchanie powoda J. S. (1) k. 39-40.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, natomiast jedynie częściowo co do wysokości.

Strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność w związku z łączącą tę stronę z Gminą Miejską Z. umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Zatem podstawą przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę był art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. W przepisie tym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (tak: G. Bieniek w: Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, Najnowsze wydanie: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis (wydanie IX)).

W ocenie Sądu Rejonowego dotychczas przyznane zadośćuczynienie w kwocie 3500 zł jest zbyt niskie i powinno być ono ustalone w łącznej kwocie 7.000,00 zł. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powoda dodatkową kwotę 3500,00 zł. Przy określaniu stopnia krzywdy należało wziąć pod uwagę, że uraz powoda był tak bolesny, że przez kilka dni nie był w stanie samodzielnie się poruszać i musiał jeździć na wózku inwalidzkim, następnie korzystał z kul ortopedycznych. Noga – jak wynika ze zdjęć przedłożonych do akt szkodowych – wyglądała źle, była rozlegle posiniaczona. Poza tym rana ciężko się goiła – zaszła konieczność ewakuacji krwiaka i ropy gromadzącej się w ranie. Poszkodowany aż osiem razy musiał korzystać z konsultacji lekarskich. Leczenie trwało około 9-10 miesięcy do dnia 08.06.2009 r., czyli relatywnie długo jak na stłuczenie nogi, co również należy uwzględnić przy określaniu zadośćuczynienia. Powód musiał zażywać szereg leków – przeciwbólowe, przeciwinfekcyjne, co niewątpliwie było dodatkowym obciążeniem organizmu, zwłaszcza przy schorzeniach wątroby i trzustki, na jakie powód już wówczas cierpiał. Powód po wypadku zrezygnował z prowadzenia pasieki, gdyż nie miał siły już o nią dbać. Nie można także pomijać faktu, że powód jest osobą straszłą i bardzo schorowaną, a więc dolegliwości spowodowane wypadkiem były dla niego

niezwiązanym z naturalnym starzeniem się organizmu, niepotrzebnym zwiększeniem bólu i dodatkowych trudności związanych z korzystaniem z usług służby zdrowia, co również potęgowało jego cierpienia. Trzeba także uwzględnić, że z uwagi na wiek zdolności regeneracyjne organizmu powoda są znacznie ograniczone, co zapewne przedłużyło proces gojenia rany, a w konsekwencji wypadku u powoda powstał 2% uszczerbek na zdrowiu, a więc nie nastąpiło jego całkowite wyleczenie, czego nie można pomijać przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Wysokość tego uszczerbku Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego, która była kompleksowa, gdyż opierała się zarówno na analizie dokumentacji lekarskiej powoda, jak i na jego osobistym badaniu. Biegły w opinii uzupełniającej ustnej podtrzymał swoją opinię pisemną i przekonująco wyjaśnił kwestie poruszone przez powoda w jego zastrzeżeniach do opinii, zwłaszcza te dotyczące osteoporozy, która w ocenie biegłego nie ma nic wspólnego z wypadkiem, jak i kręgosłupa, który zdaniem biegłego również na skutek zdarzenia nie został trwale uszkodzony.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd przyznał powodowi dodatkową kwotę zadośćuczynienia 3500 zł.

Mając na względzie orzeczony niewielki uszczerbek na zdrowiu i nieznaczne trwale skutki wypadku (nieduża blizna) Sąd uznał, że dalej idące żądanie pozwu jest wygórowane i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 k.c. uznał za zasadne także domaganie się przez powoda odsetek ustawowych od należności głównej od dnia 01.05.2009 r. do dnia zapłaty. Zgłoszenie szkody nastąpiło 31.03.2009 r., zaś zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku i dlatego Sąd zasądził odsetki od 01.05.2009 r.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania, a to ze względu na okoliczność, że każda ze stron sprawę w połowie przegrała.